

63 ROCZNICA

ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Utracenie w wyniku rozbiorów niepodległości nie pozbawiło Polaków tożsamości narodowej. Powstania z 1831, 1846, 1863 roku dowiodły, że naród nasz nigdy nie pogodził się z tą sytuacją. Księstwo Warszawskie czy Królestwo Polskie jako organizmy stworzone i kontrolowane przez obce mocarstwa nigdy nie były uważane za formy istnienia państwa polskiego. Dopiero pierwsza wojna światowa miała przynieść rozwiązanie sprawy polskiej. Klęska wszystkich państw zaborczych stworzyła możliwość odrodzenia się wolnej Polski. Polacy wykorzystali tę szansę dzięki kształtowanemu wysiłkiem zbrojnym i pracą u podstaw głębokiemu patriotyzmowi. C odrodzeniu się Polski zadecydował ponadto fakt istnienia polskiej siły zbrojnej, - Legionów Piłsudskiego. Założone w Galicji, pod nazwą Strzelca w Krakowie i Związku Strzeleckiego we Lwowie, osiągnęły w przededniu I wojny światowej liczbę 4 tys. żołnierzy. 6 sierpnia 1914 roku pierwsza kadrowa kompania przekracza granicę zaboru rosyjskiego i dociera do Kielc. Wojsko o wybitnie polskim charakterze staje się dla Austrii niewygodne. Kilka dni później zapada decyzja o przekształceniu Legionów w polskie brygady w ramach armii austriackiej. Zdegradowany do roli komendanta 1 pułku Piłsudski musi pogodzić się z tą decyzją. Jest to jedyna szansa istnienia Legionów, które miały później odegrać tak doniosłą rolę. Legiony nigdy nie zatraciły polskiego charakteru. Piłsudski na każdym kroku demonstracyjnie to okazywał.

Wycofanie się Rosjan z Warszawy i wschodnich terenów Polski zamknęło pierwszy etap walki o niepodległość. W tej sytuacji Piłsudski zawiesza dalszy zaciąg do Legionów do czasu utworzenia niepodległego państwa polskiego. Odmawia także złożenia przysięgi na wierność Austrii i Prus oraz wykorzystania Legionów do walk na froncie. Legionistów spotykają prześladowania. Piłsudski i Sosnkowski zostają osadzeni 22 lipca 1917 roku w Magdeburgu.

Zbliżający się upadek państw centralnych w 1918 roku wyzwala inicjatywy utworzenia centralnych władz przyszłej Polski. W Krakowie powstaje Komisja Likwidacyjna, w Warszawie, utworzona przez zaborców, Rada Regencyjna wydaje orędzie do narodu polskiego, a w Lublinie powstaje Rząd Ludowy. Żaden jednak z tych ośrodków nie był w stanie stworzyć zalążka przyszłego państwa. Dopiero przyjazd do Warszawy Piłsudskiego, polityka o największym autorytecie, stwarza możliwość stworzenia centralnego ośrodka władzy. 11 listopada Piłsudski zostaje Naczelnikiem niepodległej Polski. Tego dnia w Warszawie rozpoczęto rozbrajać Niemców.

LEON BARCISZEWSKI

Z dniem 11 listopada w sposób szczególny związana jest postać Leona Barciszewskiego przedwojennego prezydenta miasta Bydgoszczy.

Urodził się 10 maja 1883 r. w miejscowości Tulce w b. powiecie śremskim. Rodzina jego znana była z antygermanizacyjnej postawy.

Po wyrzuceniu z pruskich szkół w Poznaniu, przeniósł się do Berlina, gdzie zajął się działalnością społeczną wśród tamtejszej Polonii.

Zorganizował Towarzystwo Opieki nad Wychodźstwem Sezonowym z Kongresówki i Galicji. Pod koniec 1914r. próbował stworzyć Bank Przekazowy, który miał służyć emigracji polskiej wywodzącej się z Galicji. Wybuch pierwszej wojny światowej uniemożliwił realizację tych planów. Z chwilą odzyskania niepodległości Barciszewski został powołany na stanowisko sekretarza Konsulatu Generalnego w Berlinie. W grudniu 1919r. zorganizował w Essen polski konsul i na tej placówce dyplomatycznej przez pięć lat piastował urząd konsula.

3.6.1924r. prezydent Francji przysłał mu order Kawalera Legii Honorowej.

Wycofanie się Francuzów z Zagłębia Ruhry stało się powodem, dla którego dalszy pobyt Barciszewskiego w Essen stał się niemożliwy.

16.10.1924r. objął stanowisko burmistrza Gniezna, a od 8.11.1932r. rozpoczął urzędowanie jako prezydent miasta Bydgoszczy. W czasie jego prezydentury zbudowano względnie zmodernizowano szereg obiektów przemysłowych, komunalnych i służby zdrowia. Rozbudowano rzeźnię miejską, zbudowano fabrykę "Karbidek Wielkopolski" - Spółka Akcyjna czy "Lloyd Bydgoski". Na osobne omówienie zasługiwałaby budowa szpitala na Bielawkach, wówczas uważanego za największy i najnowocześniejszy szpital w Polsce.

Ponadto Barciszewski poświęcił wiele uwagi budowie osiedla dla bezrobotnych, chcąc w ten sposób złagodzić w jakimś stopniu dominujące skutki bezrobocia na terenie miasta.

Po zajęciu Bydgoszczy przez wojska niemieckie we wrześniu 1939r. rozpoczęły się intensywne poszukiwania Barciszewskiego, który w tym czasie przebywał, wypełniając polecenie wojewody bydgoskiego, we Lwowie. Sfabrykowano oskarżenie przeciw niemu, zarzucając mu kradzież kasy miejskiej. Barciszewski chcąc wyjaśnić to, jak mu się zdawało, nieporozumienie, wrócił do Bydgoszczy, gdzie został wraz z synem natychmiast aresztowany, a potem po pobycie w kazamatkach Gestapo 11 listopada 1939r. zamordowany.